

Rolbiecki, Waldemar

"Jubileusz 150-lecia Towarzystwa Naukowego Płockiego 1820-1970", Płock 1972 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 17/3, 569-570

1972

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



wydarzenia idą parami. Odkryliśmy Sapiehę dla nauki polskiej, jednocześnie w dwóch różnych dziedzinach. Szereg innych dziedzin, które uprawiał Sapieha czeka jeszcze na dokładniejsze studia. Chyba najwięcej do powiedzenia w przyszłości będą mieli jeszcze historycy botaniki oraz historycy literatury.

Aleksander Sapieha zmarł tragicznie w 39 roku życia (1812). Nie możemy jego dorobku, w ilości drukowanych pozycji, porównywać z osiągnięciami Staszica czy Chodakowskiego. Ale archeologicznie Sapieha nie został jeszcze w pełni odkryty. W Bibliotece Ukraińskiej Akademii Nauk we Lwowie znajduje się bowiem rękopis drugiej części podróży Sapiehy na Półwysep Bałkański⁴. Znajduje się tam niemal zupełnie przygotowana do druku w trzech wersjach (dwie robocze) relacja z pobytu w Albanii i Grecji. Sądząc z treści tego opisu, chyba Sapieha był pierwszym Polakiem, który tak szczegółowo badał kulturę materialną tych krajów. Muzeum Ziemi czyni starania o pozyskanie mikrofilmu rękopisu Sapiehy. Już teraz istnieje potrzeba zastanowienia się nad wydaniem tego rękopisu, jest on bowiem źródłem o podstawowym znaczeniu do dziejów badań archeologicznych w Grecji.

Zbigniew Wójcik

Jubileusz 150-lecia Towarzystwa Naukowego Płockiego 1820—1970. [Płock 1972] ss. 126.

Ukazała się wreszcie (w marcu 1972 r.) księga stanowiąca pamiątkę relacjonowanych już na tych łamach uroczystości jubileuszowych w Płocku w dniu 3 czerwca 1970 r.¹ Księga ta zawiera bardzo bogatą, drobiazgowo zebraną tekstową i fotograficzną dokumentację tych uroczystości — m.in. uchwałę walnego zgromadzenia Towarzystwa w sprawie obchodów jubileuszowych, program sesji jubileuszowej, wykaz członków komitetów honorowego i organizacyjnego, teksty aktów urzędowych nadających odznaczenia państwowe i miejskie Towarzystwu (Złoty Krzyż Zasługi i Medal X Wieków Płocka) oraz wykazy jego członków odznaczonych indywidualnie, opisy dekorowania odznaczeniami, otwierania wystaw, odsłaniania tablic, składania wieńców, pełne teksty kilkunastu przemówień z okazji uroczystości jubileuszowych wygłoszone przez przedstawicieli Towarzystwa i jego wybitnych gości, wykazy osób, które nadesłały depesze i listy gratulacyjne, reprodukcję fotograficzną całej listy obecności na sesji jubileuszowej (obejmującej 292 pozycje) i bogaty serwis fotograficzny przedstawiający głównie prezydium sesji, przemawiające osoby i inne sceny z uroczystości. Księga ta zawiera także, choć w bardzo skromnym wymiarze, pewien materiał naukowy, a mianowicie pierwszą pełną fotograficzną reprodukcję statutu z roku 1820 Towarzystwa Naukowego przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej wraz z odezwą tegoż Towarzystwa „do Stanowych Obywateli Województwa Płockiego” oraz trzy referaty historyczne przygotowane na sesję jubileuszową: Waldemara Rolbieckiego *Powstanie i pierwszy okres działalności towarzystwa naukowego w Płocku*², Haliny Kostaneckiej *Towarzystwo Naukowe Płockie 1907—1970*³ i Kazimierza Askanasa *Problematyka*

⁴ Zespół Sapiehów, nr Can. 150.

¹ „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” nr 4/1970 s. 834.

² Tytuł tego referatu podany poprawnie na s. 5 (w programie sesji), podany został w formie zniekształconej („Powstanie i pierwszy okres działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego”) na s. 43 (nad tekstem referatu) i na s. 126 (w omieszczeniu treści książki). Referat ten jest skrótem książki W. Rolbiecki: *Towarzystwo Naukowe przy szkole Wojewódzkiej Płockiej 1820—1830* Wrocław 1969 ss. 305 i obejmuje całą działalność tego dziewiętnastowiecznego towarzystwa.

³ Referat ten „ze względów organizacyjnych” (tj. zapewne z powodu przeciążenia programu innymi punktami) nie był wygłoszony na sesji.

i wyniki działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1945—1970.

To, co teraz mam do zakomunikowania, napiszę bardzo po prostu: We mnie, członku Towarzystwa Naukowego Płockiego, z przynależności do którego jestem bardzo dumny, ta bogato wydana księga budzi przede wszystkim myśli krytyczne i smutne.

Razi mnie mianowicie w tej księdze nadmierne celebrowanie przez Towarzystwo samego siebie — i to głównie chwili bieżącej we własnych (bogatych i rzeczywiście chlubnych) dziejach. (Znamienny fakt: znajdujemy w księdze m.in. pełen tekst przemówienia przy odsłonięciu tablicy ku czci 39 członków Towarzystwa, ofiar hitleryzmu, a także fotografię tej tablicy wraz z informacją, kto ją projektował, wykonał i odsłonił, natomiast nie znajdujemy listy czczonych tą tablicą bohaterów i męczenników — mimo, iż w księdze wygoszodarowano miejsce na publikację kilku innych wykazów osobowych). To prawda, że z okazji jubileuszu zaszczyliło Towarzystwo swą obecnością, przemówieniami i pismami gratulacyjnymi wiele wybitnych osób. Ale czy fakt ten zasługuje na aż tak wielkie eksponowanie, jak uczyniono to w księdze? Jest oczywiste, że z okazji jubileuszu wygłasza się wiele przemówień — wśród nich także mądre i piękne. Ale czy wszystkie one zasługują na utrwalanie drukiem? Czyż nie zasługują na to bardziej prace naukowe powstające w kręgu Towarzystwa (a prac tych — jak wiem skądinąd — jest sporo), których druk limituje przecież wydolność naszego przemysłu poligraficznego i nasze zasoby papieru? Poprzedni jubileusz tego samego Towarzystwa w 1957 r. (jubileusz 50-lecia jego reaktywizacji w 1907 r.) uczczony został książką o bardzo skromnej szacie poligraficznej, ale wypełnioną w zasadzie samymi pracami naukowymi członków Towarzystwa, a dotyczącymi dziejów Towarzystwa lub jego kręgu⁴. Mnie ta skromna książka wydaje się o wiele bardziej sympatycznym, wartościowym, a także godniejszym instytucji naukowej uczczeniem własnej rocznicy. Towarzystwo Naukowe Płockie rozwija obecnie bardzo bogatą, różnorodną, wielokierunkową działalność naukową i społeczną. Wiem to m.in. z innych wydawnictw tego Towarzystwa. Szkoda, że w omawianej księdze nie przeznaczono więcej miejsca na poważne (a więc także samokrytyczne) zobrazowanie tej działalności. Wprawdzie obraz jej znajdujemy w wymienionym powyżej referacie K. Askanasa (wiceprezesa Towarzystwa), lecz narzucone porządkiem dziennym sesji ograniczenia czasowe zredukowały ten obraz do rozmiarów niedostatecznych.

Historia nauki uczy, iż przesadna troska poszczególnych stowarzyszeń czy instytucji naukowych o własny blask jest z reguły jednym z pierwszych symptomów, jeśli nie po prostu zmierzchu, to impasu, kryzysu w ich dziejach. I to właśnie jest źródłem mego smutku.

Waldemar Rolbiecki

Tadeusz Kowalik: *Róża Luksemburg. Teoria akumulacji i imperializmu*. Wrocław 1971 Zakład Narodowy im. Ossolińskich ss. 190, nlb. 1. Zakład Historii Nauki i Techniki PAN. Monografie z Dziejów Nauki i Techniki, t. 74.

Na mapie historii ekonomicznych doktryn wiele jest jeszcze luk i „białych plam”, a im ta historia jest „młodsza”, tym, okazuje się, większe są te luki i zaniedbania. Dobrze więc się dzieje, gdy uwaga historyka myśli ekonomicznej koncentruje się na badaniach tych właśnie okresów, zwłaszcza jeśli te badania mogą wzbogacić naszą wiedzę z zakresu rozwoju marksistowskiej teorii ekonomicznej.

⁴ *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820—1830 — 1907—1957. Szkice i materiały*. Płock 1957.